



Sygn. akt II CSK 182/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Iwona Koper

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa S. G., W. G., R. G. i W. N.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji  
oraz Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 sierpnia 2007 r.,  
skargi kasacyjnej powodów  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 września 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powodów kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelacje powodów [..] i w uzasadnieniu tego orzeczenia przytoczył bezsporne ustalenia faktyczne, dotyczące okoliczności zgonu S. G. – męża W. G. oraz ojca pozostałych powodów. Z ustaleń tych wynika, że S. G. będący żołnierzem Armii Krajowej nie złożył broni po zakończeniu II Wojny Światowej, kontynuował walkę z ówczesną władzą. Na początku lipca 1946 r. w wyniku akcji prowadzonej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oraz żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, S. G. został postrzelony. Był poddawany torturom na posterunku Milicji Obywatelskiej w B. a następnie w Powiatowym Urzędzie w W. Po śmierci S. G. zwłoki jego wyrzucono na śmietnik a następnie na polecenie funkcjonariuszy tego Urzędu ciało zmarłego zostało zakopane w nieoznaczonym miejscu na miejscowym cmentarzu.

Postanowieniem z dnia 18 marca 1991 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że zgon S. G. nastąpił dnia 6 lipca 1946 r. W chwili śmierci liczył 26 lat, sprawcy jego zabójstwa nie zostali wykryci. Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy w S. ustalił odszkodowanie z tytułu śmierci S. G., pozbawienia wolności (zatrzymania) oraz równowartości przedmiotów zabranych represjonowanemu przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na łączną kwotę 2600 zł a należne zadośćuczynienie na kwotę 80.000 zł. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz żony zmarłego W. G. oraz dzieci S. G., R. G. i W. N. - każdego z nich po 20.650 zł z ustawowymi odsetkami. W pozostałej części powództwo, w tym żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu utrzymania dla osób uprawnionych, zostało oddalone. Apelacja od tego orzeczenia wniesiona przez S. G. została oddalona, a kasację Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Sądy obu instancji nie podzieliły stanowiska powodów jakoby odpowiedzialność pozwanego Skarbu – Państwa z tytułu utraconego utrzymania od męża i ojca S. G. wynikała z art. 145 k.z. Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 78/96 (Lex 55387), że art. 145 k.z. stanowił podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa

za szkodę wyrządzoną zbrodnią funkcjonariusza państwowego, popełnioną przy wykonywaniu poleconej mu czynności. Stanowisko to jest zdaniem Sądu drugiej instancji – odosobnione w świetle ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego wykluczające możliwość żądania odszkodowania od Skarbu Państwa za działania funkcjonariuszy państwowych przed wejściem w życie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243).

Skargę kasacyjną wnieśli powodowie [...], w której zarzucili naruszenie prawa materialnego tj. art. 145, 162 § 2 i art. 166 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – kodeks zobowiązań oraz art. 2, 64 ust. 1 i 77 ust. 1 Konstytucji poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - przez przyjęcie, że na podstawie tych przepisów Skarb Państwa nie odpowiada za zbrodnie stalinowskie popełnione przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa w okresie do dnia 28 listopada 1946 r.

Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 kwietnia 2005 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Pozwany Skarb Państwa w złożonej odpowiedzi na skargę kasacyjną wnosił o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przez Sądy obu instancji art. 2, 64 ust. 1 i 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483) wymaga ze względu na miejsce jakie Konstytucja zajmuje w hierarchii aktów normatywnych (art. 8 ust. 1 i 87 ust. 1) rozważenia w pierwszej kolejności. Skarżący dokonali wszechstronnej analizy własnej treści normatywnej każdego z powołanych przepisów Konstytucji i ich wpływu na wykładnię dalszych - powołanych w skardze kasacyjnej - przepisów kodeksu zobowiązań, a także szeroko naświetlili kwestie związane z bezpośrednim stosowaniem Konstytucji (art. 8 ust. 2). Jednakże zważywszy, że data zdarzenia będącego - według

twierdzeń powodów – źródłem szkody została określona na 6 lipca 1946 r. to w pierwszej kolejności nasuwa się kwestia stosowania nowo ustanowionych norm prawnych do zdarzeń, które miały miejsce przez ich wejściem w życie i z którymi obowiązujące wówczas prawo nie wiązało skutków prawnych. Konstytucja nie podważa zasady stanowiącej podstawę porządku prawnego o niedziałaniu prawa wstecz. Zasada *lex retro non agit* wywiedziona z fundamentalnej zasady konstytucyjnej (art. 2) należy do kanonu podstawowych dyrektyw państwa prawnego.

Jeżeli chodzi o szkody wyrządzone w dacie wskazanej przez powodów przez organa względnie funkcjonariuszy państwowych przy wykonaniu zleconych im czynności, to obowiązek odszkodowania za wyrządzone szkody kształtował się w dwóch zasadniczych grupach przypadków. Do grupy pierwszej należało wyrządzenie szkody przez niewykonanie obowiązku wynikającego z łączącego strony stosunku cywilno - prawnego (lub stosunku pracy). Powszechnie przyjmowany był pogląd, że jeżeli chodzi o szkody wyrządzone przez organa względnie funkcjonariuszy państwowych przy wykonywaniu zleconych im czynności o charakterze gospodarczym odpowiedzialność Państwa tak przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań jak również po jego wejściu nie podlegała wątpliwości.

Druga grupa obejmowała przypadki wyrządzenia szkody osobie fizycznej lub prawnej, z którą wyrządzającego szkodę nie łączył stosunek cywilnoprawny do chwili wyrządzenia szkody. Także powszechny był pogląd, że jeżeli chodzi o odpowiedzialność Państwa za szkody wyrządzone z winy organów lub funkcjonariuszy przy wykonywaniu aktów władzy przez działalność urzędową niezgodną z prawem lub obowiązkami służbowymi, to zasady tej odpowiedzialności zostały unormowane dopiero w powoływanej ustawie z dnia 15 listopada 1956 r. Przed wejściem w życie tej ustawy normującej odpowiedzialność za szkody wyrządzone na skutek zawinionego zachowania się organów władzy i administracji państwowej w wykonywaniu służby publicznej Państwo nie odpowiadało cywilnie wobec braku szczególnych przepisów ustawy. Jedynie do dnia 1 października 1950 r. obowiązywały na terenie województw zachodnich i południowych przepisy szczególne, przewidującego odpowiedzialność Państwa za

urzędników administracyjnych i sędziowskich. Zgodnie z art. X przepisów wprowadzających k.z. wymienione przepisy utraciły moc obowiązującą, przy czym dotyczy to również zdarzeń zaszłych przed wejściem w życie wskazanych przepisów, tj. przed 1 października 1950 r. W ten sposób nieodpowiedzialność Państwa uległa poszerzeniu.

Kodeks zobowiązań nie uregulował w ogóle zagadnienia odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przy wykonywaniu aktów władzy. A było to wynikiem ustalonych i respektowanych w chwili uchwalenia tego kodeksu poglądów prawnych, przyjmujących podział dziedzin prawa na publiczne i prywatne i uznających, że za czynności organów i funkcjonariuszy występujących w charakterze wykonawców władzy zwierzchniej jako za czynności z zakresu „prawa publicznego” odpowiedzialność państwa nie może być oceniana według przepisów prawa cywilnego, gdyż prawo to normuje tylko stosunki prywatno-prawne. Odpowiedzialność taka - mogłaby więc - jak to już wskazano opierać się tylko na szczególnych przepisach. Za trafnością tego stanowiska przemawia treść art. 6 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. powołująca się na to, że według dotychczasowych przepisów państwo nie ponosiło odpowiedzialności za szkodę, która ma charakter autentycznej wiążącej wykładni przepisów art. 134 i 145 k.z. w tym znaczeniu w jakim wykladał i stosował te przepisy Sąd Najwyższy (por. w szczególności orzeczenia z dnia 15 września 1945 r., II C 396/45 (OSNC 1945, nr 1 poz. 9) i z dnia 31 października 1950 r., C 226/50 (Zb. Orz. 1950, poz. 33) oraz uchwałę z dnia 4 maja 1955 r. I Co 69/54 (Zb. Orz 1955, poz. 92). Ponad przytoczone przez Sądy obu instancji orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego wskazać należy wyrażone przez ten Sąd stanowisko w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96 (OSNC 1997, nr 2, poz. 16) stwierdzające, że do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody przyjmowało się powszechnie, że przepisy k.z. nie mają zastosowania w sytuacji, gdy szkoda wynika z działalności funkcjonariuszy państwowych o charakterze władczym. Natomiast Państwo mogło ponosić odpowiedzialność za czynności funkcjonariuszy jeżeli mają one charakter gospodarczy.

Powoływany przez skarżących wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 78/96 stanowi odosobnione zapatrywanie wiążące zmiany ustrojowe

z wykładnią art. 134 i 145 k.z. Poglądu tego zasadnie Sądy obu instancji nie podzieliły bowiem kontynuowanie tej linii orzecznictwa byłoby równoznaczne z przyznaniem poszkodowanemu - w określonych warunkach - nowych roszczeń obowiązujących pozwany Skarb Państwa. Nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby współczesnej regulacji prawnej i konstytucyjnym założeniom nowej wizji państwa oraz społeczeństw (art. 2 Konstytucji), to w istocie działalność Sądu orzekającego byłaby stanowieniem nowego prawa, a nie stosowaniem istniejącego w chwili zdarzenia będącego źródłem szkody. Stanowienie zaś praw należy wyłącznie do władzy ustawodawczej. Powoływane przez skarżących przepisy prawa materialnego nie mogą służyć do konstruowania nowych roszczeń.

Skoro przed wydaniem ustawy z dnia 15 listopada 1956 r., w stanie prawnym wówczas obowiązującym, nie istniała podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od państwa za szkodę zawinioną przez organ (funkcjonariuszy) wykonujących czynności Państwa jako aparatu przymusu, to nie można mówić o biegu i ewentualnej przerwie przedawnienia do roszczenia, które w ogóle nie istniało.

Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.) z orzeczeniem o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c.